

## Wywiad z Prezesem – Jak to się wszystko zaczęło?

Utylizacja odzieży pomaga pozbyć się niepotrzebnych ubrań, wspomaga biednych i jest działaniem proekologicznym. Jakie wyzwania, trudności, ale i możliwości stwarza? Zapytaliśmy o to prezesa Tesso - jednej z największych w Polsce firm w branży recyklingu odzieży - Andrzeja Kowalczyka.

### **Skąd pomysł na działalność recyklingową?**

Pomysł podsunął mi przyjaciel ze studiów. Jego brat prowadził taką właśnie firmę. Na początku podchodziłem do tego tematu sceptycznie, mimo to udało mu się mnie zainteresować. To był 1992 rok. Skończyłem studia, z pracą nie było łatwo. Pojechaliśmy na rekonesans do sklepu z odzieżą używaną, potem kupiliśmy pierwszy towar w Polsce, w hurtowni odzieży używanej. Otworzyliśmy też pierwszy sklepik w Sopocie i tak się ta przygoda zaczęła.

### **Jak wyglądały początki? Skąd wzorce, jak prowadzić tego rodzaju działalność?**

Na początku działania firmy bardziej interesował nas rynek hurtowy, ale po kilku latach rozszerzyliśmy działalność o sprzedaż detaliczną. Korzystaliśmy z wzorców zachodnich, ponieważ podczas gdy u nas branża w zasadzie nie istniała, w krajach zachodnich funkcjonowała znakomicie od wielu lat.

Zaczęliśmy jeździć do Niemiec, żeby podpatrzeć, jak to funkcjonuje na Zachodzie. U nas była to wtedy branża dziewicza. Nikt nie chciał się nią zajmować, ludziom było nawet trochę wstyd w niej pracować. Ja sam też miałem pewne opory, ale zmieniłem zdanie, gdy zobaczyłem, jakim powodzeniem cieszy się za granicą. Wtedy pomyślałem, że w Polsce też może się to tak ładnie rozwinąć. Szybko okazało się, że to strzał w dziesiątkę. Nasze społeczeństwo było ubogie i potrzebowało taniej odzieży. Teraz ta potrzeba jest nadal aktualna, pojawił się nawet pewien trend - młode dziewczyny chwalą się między sobą modnymi trofeami, wyszukany w second handach. Zakupy w nich robią nawet gwiazdy i celebryci.

### **Tesso wspomaga dzieci, organizacje, najbiedniejszych. W jaki sposób?**

Ponieważ firma rozwijała i nadal rozwija się bardzo dobrze, w pewnym momencie poczuliśmy odpowiedzialność, jaka na nas spoczywa. Dotyczy to zarówno pracowników, jak i otoczenia, w jakim funkcjonujemy. Dlatego postanowiliśmy, oprócz działalności komercyjnej prowadzić też działania z zakresu Corporate Social Responsibility - społecznej odpowiedzialności biznesu. Wspomagamy dzieci, organizacje użyteczności publicznej, szkoły.

### **Na pojemnikach, należących do firmy widnieją logo Caritas i Fundacji Dar. Jak w praktyce wygląda współpraca z organizacjami charytatywnymi?**

Ponad 10 lat temu podpisaliśmy umowę z Caritas, na mocy której przekazujemy im środki finansowe i część odzieży dla potrzebujących. Dzięki temu jest możliwe m.in. funkcjonowanie jadłodajni dla ubogich w Sopocie. Dofinansowujemy także działania Fundacji Dar, która pomaga chorym dzieciom. Dlatego tym, którzy oprócz potrzeby pozbycia się niepotrzebnych ubrań chcą mieć pewność, że wspomogą potrzebujących, polecamy wrzucanie odzieży wyłącznie do pojemników z czerwonym logo Caritas lub czerwonym serduszkami Fundacji Dar.

### **Dlaczego instytucje charytatywne same nie prowadzą zbiórki odzieży?**

Działalność instytucji charytatywnych polega na niesieniu pomocy, a nie na prowadzeniu recyklingu odzieży. Tak to działa na całym świecie. Niektórzy nie rozumieją, że prowadzenie tego typu biznesu jest bardzo poważnym wyzwaniem logistycznym. Aby dobrze funkcjonował, potrzeba nakładu wielu środków - trzeba mieć świetnie zorganizowane zaplecze w postaci pracowników, pojemników, środków transportu, miejsc i profesjonalnych urządzeń do przechowywania oraz do sortowania. Do pojemników są wrzucane w większości ubrania, nie nadające się do powtórnego noszenia. Tylko niewielka część z nich - zaledwie 10-20% - nadaje się do powtórnego noszenia, zostaje więc przekazana najbiedniejszym oraz sprzedana.

### **Sprzedana?**

Tak, odzież lepszej jakości eksportujemy do krajów Afryki, Bliskiego i Dalekiego Wschodu.

### **Co dzieje się z odzieżą zużytą, najslabszej jakości?**

Całą resztę przetwarza się na czyściwo, produkuje się z nich specjalne maty pod drogi, maty wygłuszające, paliwa alternatywne itp. Nawet wypełniacze, znajdujące się w samochodach zrobione są z odzieży używanej.

### **W jaki sposób recykling odzieży, prowadzony przez Tesso można uznać za działania proekologiczne?**

Tkaniny rozkładają się bardzo długo - nawet 50 lat. Gdyby nie było takich firm, jak nasza, niepotrzebne i zużyte ubrania całymi latami zalegałyby na wysypiskach. Dzięki recyklingowi, który prowadzimy, ten problem zostaje rozwiązany.

### **Ludzie zarzucają firmom recyklingowym, że prowadzą działalność komercyjną i mają z tego zysk.**

Ależ oczywiście, że na tym zarabiamy. Nie prowadzimy działalności charytatywnej, ale biznes, ale bez niego nie byłaby możliwa szeroka pomoc, jaką niesiemy. Zarabiając, jesteśmy w stanie pomagać najbardziej potrzebującym, co też od lat czynimy. Zapewniamy też kilkaset miejsc pracy, co w dzisiejszych czasach jest szczególnie istotne.

Tesso zapewnia realne, wymierne korzyści społeczeństwu :

- możliwość pozbycia się niepotrzebnych ubrań, które zalegają w szafie,
- umożliwienie zakupu używanych ubrań w dobrym stanie za kilka złotych,
- ochrona środowiska, bo dzięki recyklingowi ubrania nie muszą się rozkładać przez wiele lat na wysypiskach śmieci,
- wspomaganie rzeczowe i finansowe najbardziej potrzebujących poprzez współpracę z instytucjami charytatywnymi,
- zapewnienie stabilnej pracy dla 800 osób,
- coroczne, wysokie wpływy do budżetu miasta,
- wspomaganie organizacji, szkół, chorych dzieci.